

Sygn. akt. I ACa 525/14

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 22 stycznia 2015 r.

Sąd Apelacyjny w Rzeszowie Wydział I Cywilny w składzie:

Przewodniczący	SSA Marek Klimczak (spr.)
Sędziowie:	SA Jan Sokulski SA Dariusz Mazurek
Protokolant:	st.sekr.sądowy Justyna Stępień

po rozpoznaniu w dniu 22 stycznia 2015 r. na rozprawie sprawy
z powództwa **A. N.**

przeciwko **Zakładowi (...) S.A. w M.**

o zapłatę

na skutek apelacji strony pozwanej

od wyroku Sądu Okręgowego - Sądu Gospodarczego w Rzeszowie

z dnia 30 maja 2014 r., sygn. akt VI GC 310/13

I. **oddala** apelację,

II. **zasądza** od strony pozwanej na rzecz powódki kwotę 2.700zł (dwa tysiące siedemset) tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.

UZASADNIENIE

Powódka A. N. domagała się zasądzenia od pozwanego – Zakładów (...) S.A. w M. kwoty 105.801,74 zł wraz z ustawowymi odsetkami oraz kosztami postępowania.

W uzasadnieniu pozwu powódka podała, że strony w ramach prowadzonej działalności gospodarczej stale współpracowały ze sobą w zakresie sprzedaży przez powódkę pozwanemu towarów w postaci opakowań produktów i w ramach tej współpracy powódka sprzedała pozwanemu towary wyszczególnione w fakturach VAT numer (...), na łączną kwotę 105.801,74 zł, za które pozwany nie zapłacił.

W odpowiedzi na pozew pozwany – Zakłady (...) S.A. wniósł o oddalenie powództwa w całości podnosząc:

- nieistnienie/nieważność zobowiązania powódki jako opartego na sfalszowanych, wymienionych w pozwie fakturach VAT,

- nadużycie prawa, uzasadniając go wyrządzeniem znacznej szkody pozwanej spółce działaniem noszącym znamiona deliktu i dochodzeniem roszczeń oraz zwrotu świadczeń wzajemnych w sprawie o sygn. akt I C 747/10 na kwotę 834.863,92 zł, które zdaniem pozwanego zostały wykonane w wyniku nieważnych umów,

- zarzut zatrzymania po swojej stronie wszelkich świadczeń, o ile takie zostały wykonane w wyniku nieważnych czynności faktycznych, do czasu wykonania obowiązku zwrotu przez powódkę otrzymanych przez nią świadczeń wzajemnych dochodzonych na drodze sądowej albo zabezpieczenia ich wykonanie (art. 497 k.c. w zw. z art. 496 k.c.),

- zarzut przedawnienia wszelkich roszczeń z tytułu zobowiązań dochodzonych przez powódkę po upływie okresu określonego w art. 554 k.c. w zw. z art. 612 k.c.

Sąd Okręgowy – Sąd Gospodarczy w Rzeszowie wyrokiem z dnia 30 maja 2014r. zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 105.801,69 zł z ustawowymi odsetkami od kwot i dat szczegółowo w wyroku wskazanych (pkt I), oddalił powództwo w pozostałej części (pkt II) oraz orzekł o kosztach procesu (pkt III).

Według ustaleń faktycznych, które legły u podstaw tego wyroku Zakłady (...) S.A., reprezentowane przez prokurenta – M. N. (ojca powódki), dokonywały zamówień u A. N. na opakowania i ulotki. Zamówienia te składane było telefonicznie lub mailowo, na bieżąco, stosownie do aktualnych potrzeb związanych z produkcją pozwanego z uzgodnieniem pomiędzy wyżej wymienionymi asortymentu, ilości i ceny. Następnie A. N. dokonywała opracowania graficznego i składała zamówienie na produkt ten w Zakładzie (...) w Ł.. Przesyłała tam projekt, następnie uzgadniała termin wykonania zamówienia, cenę pozostając w stałym kontakcie z pracownikiem (...) odpowiedzialnym za produkcję w tym zakresie, na bieżąco uzgadniając z nim cechy opakowania, w tym danych na opakowaniach. Następnie Zakłady (...) należnością obciążały A. N., zamówiony towar zaś dostarczały do Zakładów (...) SA, do magazynu. Dostawa towaru każdorazowo została potwierdzona przez osobę pracującą w magazynie pozwanego, na dokumencie WZ, nadto przez pozwanego wystawiany był dokument przyjęcia PZ, przy czym praktyka w zakresie sposobu dokumentowania niniejszego u pozwanego była uzależniona od tego czy opakowania miały służyć produkcji własnej czy też zewnętrznej (zamówionej). Niezależnie od powyższego towar objęty n/w fakturami w całości został dostarczony pozwanemu i prze niego wykorzystany. Tytułem sprzedaży towarów będących przedmiotem powództwa A. N. wystawiła na rzecz pozwanego dziewięć wymienionych w pozwie faktur VAT.

Faktury te wystawiane były w dwu egzemplarzach jeden dla powódki, a jeden dla pozwanej, na egzemplarzach faktur dla pozwanej w miejscu gdzie winna być podpisana A. N. jej danymi podpisał się M. N..

Pismem z dnia 1 lipca 2010 r. pełnomocnik powódki skierował do pozwanej spółki przedsądowe ostateczne wezwanie do zapłaty spornej należności. Pismem z dnia 6 lipca 2010 r. pozwana spółka złożyła powódce oświadczenie o kompensacie swojej wierzytelności w kwocie 1.283.996,84 zł z wierzytelnościami powódki m.in. objętymi niniejszym pozwem, w oświadczeniu tym widnieją należności z w/w faktur, oświadczenie o potrąceniu dotyczyło należności z rozpatrywanych w niniejszym procesie faktur. Pełnomocnik powódki pismem z dnia 26 lipca 2010 r. ponowił wezwanie do zapłaty. W odpowiedzi na powyższe pełnomocnik pozwanej spółki w piśmie z dnia 4 sierpnia 2010 r. stwierdził, że wezwanie z dnia 26 lipca jest bezpodstawne, bowiem w dniu 6 lipca 2010 r. spółka dokonała kompensaty własnej wierzytelności z wierzytelnością powódki.

Pismem nadanym w Urzędzie Pocztowym w dniu 18 marca 2012 r. powódka złożyła do Sądu Rejonowego w Mielcu I Wydziału Cywilnego wnioski o zawiązanie pozwanej do próby ugodowej w zakresie należności w kwocie 288.647,41 zł, obejmującą m.in. faktury (...). Sprawa została zarejestrowana pod sygn. akt I Co 530/12. Wobec niestawiennictwa stron Sąd stwierdził, że do ugody nie doszło.

W dniu 22 lipca 2010 r. Zakłady (...) S.A. w M. wniosły do Sądu Okręgowego w Tarnobrzegu I Wydziału Cywilnego przeciwko M. N. i A. N. pozew o zapłatę kwoty 834.863,92 zł. Sprawa jest aktualnie zarejestrowana pod sygn. akt I C 747/10. Przedmiot roszczenia został wywiedziony z tytułu szkody powstałej w wyniku działania M. N., jako prokurenta w/w spółki przy zawieraniu niekorzystnych (zawyżone ceny, płatności za niezrealizowane umowy)

transakcji gospodarczych pomiędzy spółką a A. N.. Z uzasadnienia przedmiotowego pozwu wynika, że jego żądanie obejmuje kwotę 834.863,92 zł, jako pozostałą do zapłaty, po potrąceniu dokonany przez spółkę pismem z dnia 6 lipca 2012 r. wzajemnych wierzytelności Zakładów (...) S.A. i A. N.. Powództwo to nie obejmuje, zatem wierzytelności spółki objętych przedmiotowym potrąceniem.

Sąd Rejonowy w Mielcu II Wydział Karny prawomocnym wyrokiem z dnia 27 października 2010 r., sygn. akt II K 799/10, oskarżonego M. N. uznał za winnego podrobienia dokumentów w postaci m.in. faktur VAT nr (...), w ten sposób, że podrobił podpis wystawiającej w/w dokumenty A. N., celem użycia ich za autentyczne, tj. o przestępstwo z art. 132 k.k. w zw. z art. 270 § 1 k.k.

Prokuratura Okręgowa w Tarnobrzegu Wydział V Śledczy nadzoruje śledztwo o sygn. akt V Ds. 13/12/S prowadzone przeciwko M. N., podejrzanemu o czyn z art. 296 § 3 k.k. w zw. z art. 296 § 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k. W toku powyższego postępowania M. N. postanowieniem z dnia 12 listopada 2012 r. przedstawiono zarzuty m.in., że jako prokurent pozwanej spółki w okresie od marca 2007 r. do marca 2010 r. przekroczył swoje uprawnienia i nie dopełnił ciężących na nim obowiązków w zakresie: sprawowania należytego zarządu nad majątkiem spółki, dbania o jej interesy majątkowe, niepodjęmowania czynności mogących wyrządzić spółce szkodę oraz dołożenia staranności wynikającej z zawodowego charakteru swojej funkcji przez zawarcie z firmą swojej córki A. N., jako pośredniczącej w kilkudziesięciu z tych transakcji dotyczących zakupu opakowań po zawyżonych cenach, które to transakcje były niezasadne gospodarczo, gdyż celowy i uzasadniony był ich bezpośredni zakup u producenta, tj. w Zakładzie (...) w Ł. w następstwie, czego doszło do poniesienia przez spółkę nieuzasadnionych kosztów w wysokości łącznej 611.377,42 zł. Postanowienie to dotyczyło zarzutów postanowionych wyłącznie M. N., żadnych zarzutów w toku tej sprawie nie przedstawiono A. N..

Dokonując oceny prawnej przytoczonych wyżej ustaleń faktycznych Sąd Okręgowy przypomniał raz jeszcze, że przedmiotem niniejszego powództwa jest roszczenie powódki A. N., prowadzącej działalność gospodarczą pod firmą (...) w M. wobec Zakładów (...) S.A. w M. o zapłatę kwoty 105.801,74 zł wraz z ustawowymi odsetkami tytułem sprzedaży w/w spółce towarów w ilości i cenie określonych szczegółowo w fakturach VAT nr (...) Powódka w toku sprawy wywodziła, że przedmiotowy towar pozwanemu w całości dostarczyła, za co nie otrzymała zapłaty.

Natomiast pozwany Zakłady (...) S.A. w odpowiedzi na pozew oraz w toku sprawy domagał się oddalenia w całości powództwa powołując się na :

1. nieistnienie/nieważność w/w zobowiązania, jako opartego na sfalszowanych w fakturach VAT,
2. zarzut nadużycia prawa przez powódkę (art. 5 k.c.) w sytuacji wyrządzenia znacznej szkody pozwanej spółce działaniem noszącym znamiona deliktu i dochodzeniem roszczeń oraz zwrotu świadczeń wzajemnych w sprawie o sygn. akt I C 747/10 na kwotę 834.863,92 zł.
3. zarzut zatrzymania wszelkich świadczeń, o ile takie zostały wykonane w wyniku nieważnych czynności faktycznych, do czasu wykonania obowiązku zwrotu przez powódkę otrzymanych przez nią świadczeń wzajemnych dochodzonych na drodze sądowej albo zabezpieczenia ich wykonania (art. 497 k.c. w zw. z art. 496 k.c.).
4. zarzut przedawnienia wszelkich roszczeń z tytułu zobowiązań dochodzonych przez powódkę po upływie okresu określonego w art. 554 k.c. w zw. z art. 612 k.c.

Pozwany powołał się również na okoliczność złożenia pismem z dnia 6 lipca 2010 r. oświadczenia o kompensacie wzajemnych świadczeń.

Analizując te zarzuty Sąd Okręgowy powołał się na przepis art. 535 § 1 k.c. uznając jednocześnie, że w świetle zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego (kopie faktur, dokumenty WZ i Przyjęcia PZ, oraz zeznania świadków i powódki) istniały podstawy do przyjęcia, że strony zawarły umowę sprzedaży w realizacji i odzwierciedleniu, której towar w postaci opakowań produktów i ulotek objęty w/w fakturami został wydany pozwanemu w ilości i za cenę określoną w tych fakturach oraz przez niego przyjęty. Przedmiotowe umowy zostały

zawarte pomiędzy powódką A. N. i działającym za stronę pozwaną tj. Zakłady (...) SA, pełniącym funkcję prokurenta M. N.. Towar został przez niego zamówiony, strony ustaliły przedmiot umowy, cenę, towar ten następnie został dostarczony pozwanemu, przez niego przyjęty, do czasu zmiany czynnika własnościowego w firmie pozwanego żaden z tych elementów (w tym cena) nie był kwestionowany przez żadną ze stron, w tym głównego udziałowca firmy pozwanej. Postępowanie dowodowe w niniejszej sprawie, w szczególności zeznania świadków P. T., P. P., M. N. wykazało, że pozwany przyjął towar, wykorzystał ten towar, a wystawione przez powódkę faktury zaksięgował. Na podkreślenie zasługuje przy tym fakt złożenia powódce pismem z dnia 6 lipca 2010 r. oświadczenia o potrąceniu należności objętych żądaniem pozwu z wierzytelnością spółki, czym pozwany potwierdził w istocie okoliczność zawarcia przedmiotowych umów sprzedaży. Oświadczenie to nosiło charakter uznania niewłaściwego. Powyższe w połączeniu z pozostałym materiałem dowodowym, w szczególności w postaci faktur VAT, dokumentów WZ, przyjęcia PZ i zeznań świadków, tworzyło logiczną całość pozwalającą na ustalenie, że sporne umowy zostały faktycznie zawarte przez strony. Wobec powyższego brak jest podstaw do podzielenia stanowiska pozwanego, że do zawarcia spornych umów sprzedaży nie doszło. Dodał Sąd Okręgowy, że również ewentualne niezachowanie procedur istniejących u pozwanego, na które wskazał świadek, nie ma wpływu na ważność umów. M. N. w imieniu pozwanej spółki zawierał z powódką sporne umowy sprzedaży, a kwestia ewentualnej szkody powstałej na skutek zawarcia tych umów może być przedmiotem rozliczeń pomiędzy spółką a M. N., co jednak nie rzutuje na zasadność niniejszego roszczenia powódki. Wręcz przeciwnie, jeżeli spółka wywodzi szkodę wyrządzoną w tym zakresie jej przez M. N., to buduje ona niniejsze na fakcie ważnego zawarcia przez niego umowy sprzedaży rodzącej obowiązek zapłaty ceny, w innym przypadku, bowiem – braku obowiązku zapłaty ceny - zachodziłby brak szkody. Argumentacja pozwanej w zakresie kwestionowania ważności przedmiotowych umów jest, więc wewnętrznie sprzeczną. W toku postępowania strona pozwana nie wykazała również wad oświadczenia woli, które rzutowałyby na ważność stosunku zobowiązaniowego pomiędzy stronami. Dowody zebrane w sprawie nie pozwoliły na przyjęcie zmywu pomiędzy M. N. a powódką, w tym wypadku okoliczność pokrewieństwa pomiędzy nimi nie mogła samodzielnie przesądzać o powyższym, a brak w tym zakresie podstaw dla stosowania automatycznego domniemania pomimo różnicy w cenie pomiędzy towarem przez nią zakupionym, a sprzedanym. Dla przyjęcia niniejszego pozwana winna była przedłożyć konkretne dowody, a niniejszego nie uczyniła. Odpowiedzialność z tego tytułu, jako leżąca po stronie M. N. jest przedmiotem postępowania toczącego się przed Prokuraturą i jemu to, nie zaś A. N. przedstawiono zarzuty.

Odnosząc się do zarzutu sfalszowania podpisu powódki na fakturach stwierdził Sąd Okręgowy, że ważność umowy sprzedaży jest niezależną od wystawienia, czy też prawidłowości sporządzenia faktury VAT, tym bardziej, że w niniejszej sprawie sfalszowanie podpisu powódki dotyczyło oryginałów faktur, które zostały przekazane do księgowości pozwanego, zaś powódka w swojej dokumentacji księgowej posiadała kopie tych faktur, na których złożyła własnoręczny podpis. Niewątpliwie, zatem fakt sfalszowania podpisu powódki na oryginałach faktur dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy w istocie nie miał znaczenia i wywiedzenie przez pozwaną na tej podstawie nieważności umów sprzedaży było zarzutem zbyt daleko idącym.

Sąd Okręgowy nie podzielił również zarzutu strony pozwanej, co do nadużycia przez powódkę prawa. Okoliczność, że przed Sądem Okręgowym w Tarnobrzegu toczy się sprawa (obecnie zawieszona) o zapłatę przeciwko M. N. i A. N. o zapłatę kwoty 834.863,92 zł w zakresie odrębnym od niniejszego powództwa, tj. ponad kwotę dokonanego potrącenia nie powodowało niemożności wytoczenia powództwa, co do kwoty będącej przedmiotem potrącenia i nie zwalniała pozwaną od wykazania w tym zakresie zasadności potrącenia, jako zarzutu niweczącego. Ciężar dowodu w powyższym zakresie spoczywa zaś na pozwanym (zgłaszającym zarzut). Ten, kto odmawia uczynienia zadość żądaniu powoda obowiązany jest, bowiem udowodnić fakty wskazujące na to, że uprawnienie żądającemu nie przysługuje. (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 grudnia 2006 r., IV CSK 299/06, LEX nr 233051). Pozwany powyższemu obowiązkowi w toku niniejszego postępowania nie podołał. Nie wykazał, aby przysługiwała mu wierzytelność przedstawiona do potrącenia w piśmie z dnia 6 lipca 2012r. Powinien on, bowiem wykazać, że powódka wyrzuciła mu szkodę, co najmniej na kwotę przedstawioną o potrącenia, czego nie uczynił. Zawnioskowane dokumenty w postaci częściowej opinii biegłego z dnia 16 lipca 2012 r. i 26 października 2013 r. dowodem takim nie były chociażby z tej przyczyny, że dowód z opinii biegłego złożonej w innej sprawie, w zakresie zawartej w takiej opinii treści, ma charakter dokumentu prywatnego, co oznacza, że stanowi dowód tego, że dana osoba, która go podpisała złożyła oświadczenie

zawarte w tym dokumencie. Opinia taka, zatem nie ma charakteru opinii biegłego w niniejszej sprawie. Pozwany nie wnioskował o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego w tym zakresie. Przedmiotowa szkoda w zakresie objętym w/w potrąceniem nie jest przedmiotem postępowania w sprawie I C 747/10, która toczy się przed Sądem Okręgowym w Tarnobrzegu.

Zdaniem Sądu Okręgowego należy również podzielić stanowisko powódki, co do braku podstaw, w okolicznościach niniejszej sprawy, do skorzystania przez stronę pozwaną z prawa zatrzymania świadczenia na podstawie art. 496 k.c. w zw. z art. 497 k.c.

Przepis, na który powołuje się pozwany reguluje, bowiem sytuację, gdy na skutek rozwiązania lub nieważności umowy po jednej ze strony wzajemnej powstaje uprawnienie do żądania zwrotu spełnionego świadczenia. Uprawnienie to służy, zatem jedynie, co do świadczenia z umowy wzajemnej, zaś w okolicznościach niniejszej sprawy powódka dochodziła zapłaty ceny, za wydany pozwanej towar.

Niezasadnym okazał się również zarzut przedawnienia roszczenia powódki dochodzonej niniejszym pozwem. Wprawdzie terminy wymagalności należności objętych fakturami dołączonymi do pozwu wynikające z tych faktur przypadają na 2009 rok. Przez upływem okresu przedawnienia wynikającego z art. 554 k.c. pozwana spółka dokonała jednak jego przerwania składając oświadczenia o kompensacie pismem z dnia 6 lipca 2010 r. (art. 123 § 1 pkt. 2 k.c.). W materialnym oświadczeniu o potrąceniu właściwym mieści się, bowiem uznanie własnego roszczenia wobec osoby, do którego jest ono skierowane w rozumieniu art. 123 § 1 pkt 2 k.c. (tak: wyrok SN z dnia 9 listopada 2011r. II CSK 70/11, a także M. Pyziak Szafnicka system Informacji Prawnej LEX (Lex Omega) 21/2014, komentarz do art. 123 Kodeksu Cywilnego). Na skutek uznania przedmiotowego roszczenia termin przedawnienia zaczął, zatem biec od nowa od dnia 6 lipca 2010r. W trakcie biegu przy przedawnieniu tym razem powódka przerwała ponownie jego bieg wnosząc do Sądu Rejonowego w Mielcu wniosek o zawiązanie próby ugodowej (sygn. akt I Co 530/12) – 7 marca 2012r, posiedzenie w dniu 13 kwietnia 2012r. Przerwę biegu przedawnienia wywołuje, bowiem już samo wezwanie do próby ugodowej. W świetle treści art. 123 § 1 pkt 1 k.c. nieistotna jest przy tym skuteczność przedsięwziętych czynności. Przedawnienie przerwane w wyniku zainicjowania określonych czynności nie biegnie do chwili zakończenia postępowania. (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 grudnia 2013 r., II CSK 226/13, LEX nr 1422112).

W świetle powyższego bieg terminu przedawnienia został dwukrotnie przerwany, wobec czego, skoro posiedzenie w przedmiocie próby ugodowej odbyło się w dniu 13 kwietnia 2012 r., zaś pozew w niniejszej sprawie został wniesiony w dniu 26 sierpnia 2013 r., to roszczenie powódki nie uległo przedawnieniu, a co za tym idzie mogła ona skutecznie domagać się od pozwanego należności.

Reasumując z powołanych wyżej powodów powództwo w zakresie kwoty 105.801,69 zł – na podstawie art. 545 k.c. – Sąd Okręgowy uwzględnił. Powództwo zostało oddalone w zakresie kwoty 5 groszy (pkt. II wyroku), albowiem należność ta nie znajdowała oparcia w materiale dowodowym. Z dołączonej do pozwu faktury VAT nr (...) wynikało, że opiewa ona na kwotę 27.321,29 zł brutto, a nie jak podano w poz. 2 żądania pozwu - 27.321,34 zł.

O odsetkach Sąd Okręgowy orzekł w oparciu o art. 481 § 1 k.c. mając na uwadze żądanie pozwu oraz terminy wymagalności wynikające z faktur VAT. Jako podstawa prawna orzeczenia o kosztach procesu wskazany został przepis art. 108 § 1 k.p.c. i art. 98 § 1 i 2 k.p.c.

W apelacji od powyższego wyroku (pkt I i III) pozwany podniósł zarzuty:

- a) naruszenia art. 123 pkt 1 i pkt 2 k.c. w związku z art. 5 k.c. poprzez ich niezastosowanie,
- b) naruszenia art. 505 pkt 3 k.c., poprzez błędną wykładnię i w konsekwencji błędne zastosowanie.

W związku z powyższymi zarzutami pozwany wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku, oddalenie powództwa i zasądzenie od powódki kosztów procesu za obie instancje, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego według norm przepisanych.

Powódka w odpowiedzi na apelację pozwanego wniosła o jej oddalenie w całości, jako oczywiście bezzasadnej. Wniosła również o zasądzenie od pozwanego kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

W apelacji pozwanego podniesione zostały wyłącznie zarzuty naruszenia prawa materialnego. Pozwala to na stanowcze zaakceptowanie i przyjęcie przez Sąd Apelacyjny za własne ustaleń faktycznych, które legły u podstaw zaskarżonego wyroku.

Rozpoznając sprawę w postępowaniu apelacyjnym, w granicach określonych apelacją pozwanego, stwierdzić trzeba, że zarzuty pozwanego dotyczące naruszenia przepisów prawa materialnego nie znajdują dostatecznego usprawiedliwienia.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego, zaskarżony wyrok pozostawia pewien niedosyt wynikający z niemożności należytego rozważenia i ewentualnego uwzględnienia w niniejszej sprawie pretensji pozwanego, polegającej na poddaniu w wątpliwość, czy cała kwota składająca się na poszczególne należności objęte pozwem powódce się należy. Chodzi w szczególności o tę część należności wynikającej z poszczególnych faktur, która może przekraczać uczciwą rynkową cenę za tego typu usługi. Niedosyt ów nie jest jednak skutkiem jakichś uchybień proceduralnych, czy też naruszeń prawa materialnego ze strony Sądu I instancji. Sąd ten wyjaśnił, bowiem z jakich względów pretensja ta nie mogła znaleźć należytego odzwierciedlenia w treści rozstrzygnięcia (zob. str. 15 uzasadnienia zaskarżonego wyroku). Wskazać tutaj jednak należy na przyczyny natury bardziej zasadniczej, a mianowicie na konsekwencje wynikające z treści przepisu art. 505 pkt 3 k.c.

Powszechnie przyjmuje się, iż zawarte w art. 505 k.c. wyłączenia mają na względzie interes wierzyciela wzajemnego, dlatego przepis ten należy rozumieć tak, że wymienione w nim wierzytelności nie mogą być umorzone wbrew woli wierzyciela (wyrok SN z dnia 21 grudnia 1967 r., I CR 481/67, OSNC 1968, nr 11, poz. 186; wyrok SN z dnia 23 stycznia 2004 r., III CK 251/02, LEX nr 197447; A. Rzetelska-Gil, Komentarz do art. 505 k.c., 2011, Lex/el, teza 3).

Nie ma jednak racji skarżący podnosząc, iż powódka nie kwestionowała roszczenia odszkodowawczego strony pozwanej, a jedynie powoływała się na treść przepisu art. 505 pkt 3 k.p.c. Powódka czyniła to wielokrotnie i świadczy o tym szereg okoliczności niniejszej sprawy. Wskazać tutaj należy na wezwania do zapłaty wysyłane do pozwanej z dnia 1 lipca 2010r. oraz z 26.07.2010r. oraz samo złożenie niniejszego pozwu. Podejmując takie działania powódka zaprzeczała tym samym, stanowisku strony pozwanej, która w treści oświadczenia o potrąceniu i w innych pismach kierowanych do powódki, powoływała się na swoje roszczenia odszkodowawcze. Ponadto na rozprawie w dniu 21 maja 2014r. powódka w trakcie swojego przesłuchania wyraźnie oświadczyła, że nie zgadza się z oświadczeniem pozwanej o kompensacie, gdyż wywiązała się z umowy.

W doktrynie wyrażono zarazem zapatrywanie, że przewidziany w art. 505 k.c. zakaz potrąceń nie obowiązuje również w sytuacji, gdy po obydwu stronach potrącenia występują wierzytelności chronione tego samego rodzaju, bowiem wówczas szczególna potrzeba ochrony tych wierzytelności ulega zniesieniu (tak K. Zagrobelny (w:) E. Gniewek, P. Machnikowski, Komentarz, 2013, s. 947 i n.; por. A. Rzetecka-Gil, Komentarz do art. 505 k.c., 2011, Lex/el, teza 21).

W okolicznościach rozpoznawanej sprawy opisana wyżej sytuacja nie zachodzi, gdyż obydwie wierzytelności przedstawione do potrącenia nie były tego samego rodzaju (jedna wynikała z odpowiedzialności kontraktowej, druga zaś z deliktowej).

Na marginesie tylko nadmienić należy, że nie ma przeszkód aby strona pozwana mogła dochodzić swoich roszczeń odszkodowawczych związanych z wyłuszczoną powyżej pretensją w odrębnym postępowaniu.

Przechodząc do rozważenia kolejnego zarzutu apelacyjnego, jakim był zarzut naruszenia art. 123 pkt 1 i pkt 2 k.c. w związku z art. 5 k.c. należy podzielić racje jakie legły u podstaw nieuwzględnienia przez Sąd I instancji zarzutu przedawnienia.

Za równorzędną z wymienionymi w art. 123 k.c. czynnościami prowadzącymi do przerwania biegu przedawnienia większość orzecznictwa i doktryny uznaje podniesienie przez pozwanego zarzutu potrącenia (uchwała SN z dnia 19 października 2007 r., III CZP 58/07, Biul. SN 2007, nr 10, s. 9; wyr. SN z dnia 4 października 2006 r., II CSK 202/06, Mon. Praw. 2006, nr 21, s. 1127). Zdaniem Sądu Apelacyjnego, pogląd ten zasługuje na podzielenie i nie ma tutaj istotnego znaczenia fakt, że z uwagi na treść art. 505 pkt 3 k.p.c. kompensata nie doszła do skutku. Istotne jest to, że także potrącenie, choć dokonywane przez podmiot występujący w roli wierzyciela, zawiera w sobie uznanie dotyczące własnego długu tego podmiotu. Ogólnie rzecz ujmując, chodzi, bowiem o każde zachowanie dłużnika, z którego wynika jego świadomość bycia dłużnikiem. Ujmując rzecz z innego punktu widzenia należy powiedzieć, że zachowanie dłużnika oceniane według powszechnie przyjętych reguł znaczeniowych powinno uzasadniać oczekiwanie wierzyciela na dobrowolne spełnienie świadczenia (por. P. Machnikowski (w:) Kodeks cywilny..., red. E. Gniewek, t. I s. 428, B. Kordasiewicz (w:) System Prawa Prywatnego, t. II, s. 617). Zasadnie, więc przyjął Sąd I instancji, że złożenie przez pozwaną oświadczenia o potrąceniu doprowadziło do przerwania biegu przedawnienia i termin ten zaczął biec na nowo od dnia 6 lipca 2010r.

Po raz kolejny przerwę taką spowodował wniosek o zawezwanie zobowiązanego do próby ugodowej (7 marca 2012r.). Zapatrywanie, iż wniosek o zawezwanie zobowiązanego do próby ugodowej stanowi czynność powodującą przerwę biegu przedawnienia także znalazł aprobatę w orzecznictwie i doktrynie (por. wyrok SN z 3 czerwca 1964r. II CR 675/63, OSN 1965, Nr 2, poz. 34, R. Trzaskowski, Zawezwanie do próby ugodowej a przerwanie biegu przedawnienia i zasiedzenia, Pal. 2007, Nr 3-4, s. 269 i nast. oraz uchwałę SN z 28.06.2006r. III CZP 42/06, OSN 2007, Nr 4, poz. 54). Kwestia ta budzi jednak pewne wątpliwości natury praktycznej. Brak powagi rzeczy osadzonej związanej z nieudaną próbą ugodową może prowadzić do ponawiania tych prób, a przez to do odwlekania upływu terminu przedawnienia w nieskończoność. Dlatego należy przyjąć, i ten pogląd zdaniem Sądu Apelacyjnego należy zaakceptować, że po pierwszej nieudanej próbie ugodowej ponowienie tej samej czynności nie przerywa już biegu przedawnienia (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 6 czerwca 2014 r. I ACa 12/14 oraz wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 16 stycznia 2014 r. I ACa 1194/13).

Wobec powyższych okoliczności, Sąd Okręgowy trafnie przyjął, iż w sprawie nie nastąpiło przedawnienie roszczenia.

Dodać na koniec trzeba, że w sprawie brak było przesłanki z art. 177 § 1 pkt 4 k.p.c. uzasadniającej zawieszenie postępowania. Zgodnie z wymienionym przepisem, którego zastosowanie wiąże się z art. 11 k.p.c., sąd zawiesi postępowanie cywilne także wtedy, gdy według jego oceny fakt popełnienia przestępstwa (lub przewinienia dyscyplinarnego) wpłynie na rozstrzygnięcie sprawy cywilnej, a zwłaszcza na odpowiedzialność cywilną pozwanego.

Ewentualne stwierdzenie w wyroku w sprawie karnej faktu popełnienia przez M. N. przestępstwa z art. 296 § 2 k.k. w zb. z art. 296 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k. w sposób szczegółowo opisany w akcie oskarżenia nie wpłynie na odpowiedzialność cywilną strony pozwanej w niniejszej sprawie. Zważyć trzeba, że oskarżonym w wyżej wymienionej sprawie jest wyłącznie M. N. (por. akt oskarżenia w sprawie V Ds. 13/12/S, k.617 akt niniejszej sprawy), zaś opisy czynów zarzucanych M. N. nie wskazują na ich popełnienie w porozumieniu z A. N., jak to podnosił w treści apelacji skarżący. Stąd brak stosunku prejudycjalności pomiędzy ewentualnym wyrokiem skazującym w w/w sprawie a wynikiem niniejszej sprawy determinuje brak przesłanki z art. 177 § 1 pkt 4 k.p.c.

Z tych względów apelacja pozwanego podlegała oddaleniu, jako bezzasadna (art. 385 k.p.c.).

O kosztach postępowania apelacyjnego rozstrzygnięto w myśl art. 98 § 1 k.p.c. w związku z art. 108 § 1 k.p.c.